

# SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 70000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.  
Cena pojedynczego N-ru 3000 mr.

Wilno, Niedziela 26-go sierpnia 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro-  
wy jeńospaltowy przed tekstem  
3000 mk., w tekście 4000 mk., za  
tekstem 1400 marek.  
Najmniejsze ogłoszenie 14000 m. p.; z  
prowincji oraz w nr. świątecznych  
o 25 proc. drożej.

## KU UWADZE Rodziców, wychowawców oraz uczniów

Na zbliżający się sezon szkolny

## Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie

ul. KRÓLEWSKA Nr. 1.

\* \* \*

ul. WILEŃSKA Nr. 36.

Poleca bogato zaopatrzone działy podręczników szkolnych, materiałów piśmiennych, pomocy naukowych i nut.

### Ze szkicownika politycznego.

(Po pierwszym politycznym odczycie Marszałka Piłsudskiego.)

Od pierwszych słów Marszałka Piłsudskiego na piątkowym odczycie politycznym wypowiedzianych—znać było tą wielką różnicę, która zachodzi pomiędzy polityczną pracą Józefa Piłsudskiego, a jego pracą w wojsku. Marszałek Piłsudski, do którego politycznych zwolenników się nie zaliczamy—jest mistrzem w polityce, jest pierwszorzędnym statystą. Marszałek Piłsudski jako wojskowy, posiada wielkie, rasowe, szlacheckie umiłowanie wojska i zawodu żołnierskiego. Często bywa w Polsce, że jakiś człowiek ma zdolności należące do jednej dziedziny, a zamiłowanie dziedziny zupełnie jego zdolnościom obcej. Pan Paderewski był genialnym muzykiem, a chciał być dyplomata. Józef Piłsudski jest politykiem, a duszą całą przygnał do pięknej pracy wojskowej.

Odczyt piątkowy — piszemy artykuł niniejszy przed wysłuchaniem drugiego odczytu Marszałka, t. j. przed wysłuchaniem tego, co czytelnicy nasi znajdą w numerze następnym — słuchało się z tchem zapartym. W całej swej rozciągłości odczyt był rewelacją i zupełnie nowym oświetleniem faktów najbliższej nam historii.

Józef Piłsudski nie jest federalistą! Oto co nam onegdaj powiedział Marszałek, mówiąc o sobie. Nie wyraził się temi słowami ale przekreślił te wszystkie wartości, na których opierała się koncepcja federalistyczna. „W tem jest ambaras, aby dwoje chciało na raz” — powiedział rubaszenie Marszałek, — „nie można chcieć ucałować kogoś w twarz, gdy on ci prezentuje odwrotną stronę medalu swego ciała” — dodał nieco trywialnie, ale jeszcze wyraziście, i opowiedział, że to Ignacy Paderewski właśnie, aby przypodobać się prezydentowi Wilsonowi, układał plany jakichś stanów zjednoczonych i nawet projektował utworzenie „stanu poleskiego”. Marszałek Piłsudski przeciwnie, gdy przyszedł do Wilna, to odwołał się do tradycji polskich, mianowicie: do tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Aby zrozumieć na czem polega zupełna nowość tego ujęcia przez Marszałka swego stosunku do polityki naszego kraju, należy zdać sobie sprawę z różnicy pomiędzy koncepcją federalistyczną — tak jak ona była pojmowana przez federalistów — demokratów, a nacjonalistyczną — jak ona była pojmowana przez endeków oraz imperjalistyczną, do której przyznawały się zawsze różne czynniki zachowawczego obozu ziem wschodnich, np. to, co się popularnym skrótem nazywa K. O. K.

Federaliści-demokraci plany swe opierali na zupełnej równowartości narodu polskiego z innymi żywiołami w kraju naszym. Powiadali do Żydów, Białorusinów, Polosuków, Litwinów, Żmudzinów: „Nie

będzie między nami pierwszych ani drugich, wszyscy będziemy absolutnie tem samym. My będziemy mieli uniwersytet to i wy wszyscy będziecie, mieli po uniwersytecie”. Raz jeszcze: równowartość wszystkich narodowości była fundamentem koncepcji demokratyczno-federacyjnej.

Koncepcja nacjonalistyczna dążyła nie do zagarnięcia dla państwa polskiego jaknajwięcej ziemi, lecz do tego, aby żywioł etnicznie polski czuł się materialnie najlepiej na terytorjach wchodzących w skład państwa polskiego. Nar. Demokratom nie chodzi o to, aby królewska chorągiew naszego państwa powiewała na jaknajdalszych Kresach, ale o to, aby w Wilnie na przeciw dworca kolejowego posadę czyściciela butów posiadał nie jakiś moskal, a tylko rdzenny Polak. Przepraszam za to trochę żywe ujęcie, — ale chodziło mi o plastyczne przedstawienie tego, co narodowi demokracji uważają za nacjonalizm.

Koncepcja imperjalistyczna dążyła do zapewnienia państwu polskiemu najbardziej rozległych obszarów. Imperjalizm nie ma na celu dostarczania etnicznym Polakom zarobków i posad, ale idzie w kierunku stopniowej asymilacji, zwiększenia sił narodu polskiego przez zjednoczenie się z pokrewnymi żywiołami.

Marszałek Piłsudski przez zdania powyższej zacytowane zerwał nici, które łączyły jego nazwisko z koncepcją demokratyczno-federacyjną. Zasadą tej koncepcji była wspólna polsko-litewsko-białoruska praca dla dobra kraju. Nam Wilnianom Marszałek Piłsudski rzucił jakgdyby onegdaj z desek sceny na Pohulance następujące oświadczenie: „To nie ja, to pan Witold Abramowicz”.

Osią polityczną wykładu piątkowego Marszałka było przedstawienie historii walki z przeświadczeniem Europy i świata, że ziemie b. W. Ks. Litewskiego należą do Rosji i że Polska je tylko zdobyła. Marszałek onegdaj przedstawił historię swojej i rządów polskich pracy w tym kierunku, a wczoraj miał tą historię opowiedzieć nam w szczegółach. Z takim ujęciem jednak całej kwestji koliduje rzucone na początku wykładu zdanie: „Wilno zostało zdobyczą wojenną”. Przecież kilka miesięcy przed wzięciem Wilna i Warszawa i Kraków i Poznań były zdobyczami wojennymi, a jednak tytuł „zdobycza wojenna” nie stawał się dla tych miast terminem określającym ich prawno-państwowy charakter. Marszałek Piłsudski powiedział, że metodą polityczną jego było stworzenie stanów faktycznych. Niemniej rozumniejszej metody politycznej dla pracy w wieku XX-ym, a zwłaszcza po kongresie Wersalskim — ale

I-szy Oddział Miejski  
Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego  
ul. Wielka 73 (róg Miljonowej) Telefon 330 i 163

### BANK DEWIZOWY

Kupuje zagraniczne waluty i czeki. Wydaje zagraniczne przekazy pod faktury i zagraniczne paszporty, i jako Bank zastępczy P.K.K.P. — wydaje zaświadczenia walutowe i ramowe eksporterom.

Bank załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące. Czynny od godz. 9-2 i od 4-6.

nie rozumiemy wobec tego dla czego Marszałek Piłsudski zatrzymywał się wpół drogi i działał środkami połowicznymi. Jeśli chodziło o przełamanie przeświadczenia, że z ziemiami wschodnimi Polska nic nie ma wspólnego, to poco było stwarzać z ziem naszych terytorjum o odrębnym państwowym charakterze?

Nad polityką p. Marszałka zdaniem naszym ciąży pewna fatalność, nie pozwalająca mu na rozwinięcie konsekwencji własnych założeń. Marszałek powiedział: „chciałem nawiązać do polskich tradycji, mianowicie do Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Bardzo słusznie. Nie należymy do ludzi politycznie nierozwiniętych, którzy chcą z tarczy pozostawionej na katedrze wileńskiej na rozkaz cara Aleksandra II-ego, a przedstawiającej Orła i Pogoń, Pogoń tą usuwać. Kochamy Pogoń narówni z Orłem Białym. Ale wskrzeszenie tradycji W. Ks. Litewskiego może być realne i nierealne. Nierealne było właśnie wtedy, gdy to robił pan Marszałek. Tradycja polskości w naszym kraju to warstwy wyższe, oświecone, to przede wszystkim dwory i chaty zaściankowe, któremi całość ziemi b. W. Księstwa jakgdyby w sieci trzymała polskości w swej sile kulturalnej przez cały wiek XIX. Marszałek Piłsudski pozwolił na gwałtowne rwanie tej sieci.

Raz jeszcze powtórzmy: Na Śląsk Polska może sobie wkraczać chociażby z hasłami komunizmu na ustach. Do Wielkopolski niech idzie z demokratycznym nacjonalizmem. Ale tu, na Wschodzie, nie Polska nie ma do roboty, jeżeli chce licytować bolszewizm. W walce na radykalizm nie zwyciężył Rosjan, chociaż usilnie robiliśmy próby w tym kierunku. Tutaj my możemy tylko naprawdę reprezentować tradycję W. Księstwa Litewskiego, czyli tradycję wyższości kulturalnej, unysławowej i gospodarczej narodu polskiego, wyższości tej ekspansję i wszystkie jej atrakcje.

Artykuł niniejszy jest tylko szkicem, robionym w nerwowym oczekiwaniu drugiego odczytu p. Marszałka, który to odczyt ma być bardziej szczegółowy. Pan Marszałek poruszył bowiem te zagadnienia,

dla oświetlenia których wydajemy nasze pismo.

Józef Piłsudski ma pierwszorzędne zdolności polityczne. Ale tego oficjalnego przyznania się do buntu generała Żeligowskiego, które wygłosił w piątek, zrozumieć nie jesteśmy w stanie. Wnuki i prawnuki nasze będą modlić się, dziękując, iż fakt „buntu” miał miejsce. Ale poco było w r. 1923 mówić: „Tak jest, ja zerwałem umowę suwalską, a potem ogłosiłem kłamany komunikat sztabu generalnego”. — Powtarzamy, nie umiemy sobie skonkretyzować właściwie tych intencji, które rządziły Marszałkiem w jego przyznaniu się do buntu. Dopóki ich zrozumieć nie będziemy w stanie, dopóty przyznania to nazywać będziemy buntem Józefa Piłsudskiego przeciw obowiązkom b. Naczelnika Państwa.

Cat.

Wczorajszy (sobotni) odczyt Marsz. Piłsudskiego był nieudany. W środku swego odczytu prelegent zacytował artykuł p. Obsta, nazywając go „sutenerem”. Nie wchodząc w merytoryczną słuszość tego określenia, powiemy tylko, że w Wilnie dużo jest ludzi o znacznie skromniejszych stanowiskach społecznych, którzy uważają za uświetnienie swej godności polemizować z p. Obstem.

Wogóle cały szereg obrzydliwości, które cytował Marszałek, i cały szereg wyzwisk, które przy tej sposobności wymienił, czynił wrażenie przynębiające. Gdyby szerszy ogół zebrany w teatrze na Pohulance myślał kategorjami prawno-państwowymi, to taka polemika wczorajszego symbolu państwa i narodu z takimi oszczerstwami byłaby może najlepszą propagandą antyrepublikańską.

### Dalsze losy metropolity Szeptyckiego.

KATOWICE, 25.8. (Aw). Metropolita lwowski ks. Szeptycki spędził dzień dzisiejszy w wagonie na stacji w Katowicach. W południe odwiedził metropolitę administrator apostolski ks. dr. Hlonda. Na konferencji odbytej z metropolitą przez przybyłych z Warszawy urzędników M. S. Wewn., W. R. i O. P. i M. Z. S. postanowiono, że metropolita zatrzyma się naraźnie w klasztorze S. S. Szarytek w Poznaniu, dokąd też metropolita wyjechał dziś wieczorem w osobnym wagonie, przypiętym do pociągu Kraków—Gdańsk,

## Sejm i Rząd.

### Walka z drożyzną.

WARSZAWA, 25. VIII. (Aw). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało do podległych sobie urzędów nakaz natychmiastowych i energicznych akcji ścigania przestępstw gromadzenia, skupywania lub ukrywania w celach spekulacyjnych artykułów żywnościowych.

WARSZAWA, 24. VIII. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów, pod przewodnictwem ministra skarbu. Na posiedzeniu tem między innymi komitet rozpatrzył wnioski w sprawie zorganizowania zapasów zboża, celem oddziaływania na ceny rynkowe, sprawę wywozu jaj oraz sprawę zaopatrywania rolnictwa nawozami sztucznymi.

### Zakup zboża.

WARSZAWA, 24. VIII. (Aw). Przegląd Wieczorny podaje: Nadzwyczajny Komisarz do walki z drożyzną uzyskał kredyty do 60 miliardów marek na zakup zboża, celem stworzenia zapasu, który można użyć do obniżenia ceny zboża i zapobieżenia drożyznie. Komisarz pragnie stworzyć zapas zboża, złożony z 3000 wagonów. Ponieważ wagon zboża kosztuje 400 milionów mk., więc komisarz wystąpił do Ministerstwa Skarbu o podwyższenie kredytu do 120 miliardów marek. Sprawa podobno jest przychylnie zdecydowana przez Ministerstwo Skarbu.

### Płace co 2 tygodnie.

WARSZAWA, 25. VIII. (Aw). W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyły się narady, na których zdecydowano zastosowanie w warszawskich instytucjach użyteczności publicznej regulację płac co 2 tygodnie.

### Preliminarz budżetu na rok 1924.

WARSZAWA, 24. VIII. (Aw). Przegląd Wieczorny donosi, że Departament Budżetowy Ministerstwa Skarbu zajmuje się obecnie zestawieniem preliminarzowego budżetu państwowego na rok 1924. Budżety poszczególnych Ministerstw zestawione są w podwójnym schemacie, w markach polskich i w złotych, obliczanych podług kursu czerwcowego, t. j. po 10.000 mk. za złoty. Budżet ten będzie pierwszym, przedstawionym Sejmowi w przewidzianym przez konstytucję czasie, t. j. w październiku.

## Sytuacja w Niemczech pogarsza się.

### Kancl. Stresemann o sytuacji politycznej

BERLIN, 24. VIII. (PAT). Podczas śniadania wydanego dzisiaj przez zjazd przedstawicieli niemieckiego przemysłu i handlu, kanclerz Stresemann wygłosił wielką mowę polityczną, w której zaprzeczył pogłoskom, jakoby Niemcy sami spowodowali ruinę swojej waluty. Co dotyczy żądań przez Poincarégo produktywnych zastawów, kanclerz przeciwstawia im memorandum Rzeszy z dnia 7 lipca, na które sprzymierzeni dotychczas nie odpowiedzieli. Zdaniem kanclerza francuska księga żółta przecenia siłę gospodarcze Niemiec. Obecny rząd Rzeszy trwa przy propozycjach

rządu poprzedniego. Jeżeli już Francja koniecznie domaga się pozytywnych gwarancji za świadczenia niemieckie po upływie moratorium, to droga do porozumienia z Niemcami w tym przedmiocie powinna być się łatwo znaleźć, ale, oświadcza kanclerz, nie zapomoga granicy oddzielającej Nadrenję i obszar Zagłębia Ruhry od Niemiec. Wzięcie w zastaw chociażby na czas przejściowy okręgu Ruhry, czy też Nadrenji, albo innych bogactw na obszarach okupowanych, jak to projektuje francuska księga żółta, takie wszystkie projekta nie mogą być uznane przez rząd Rzeszy jako podstawa do sprawy odszkodowań. Dla Niemiec nie istnieje żadna sprawa Nadrenji, jako sprawa mogąca być rozwiązana na terenie międzynarodowym.

Dalej kanclerz wyraża zadowolenie z powodu oświadczenia Poincarégo, że okupacja Ruhry nie ma celów polityczno-zaborczych, ale, zdaniem kanclerza, zapewnienie to sprzeczne jest z proponowanymi przez Poincarégo sposobami rozwiązania kwestji odszkodowań. Pomimo wszystko kanclerz ma nadzieję, że w drodze porozumienia, najpierw między sprzymierzonymi, następnie między sprzymierzonymi a Niemcami, będzie znaleziona droga pogodzenia słusznych żądań państw, będących wierzycielami Niemiec, wraz z jednoczesnym zabezpieczeniem Niemcom wszelkich możliwości rozwoju. Kanclerz zakończył mowę wskazaniem na konieczność utrzymania solidarności międzynarodowej oraz wspólności kulturalnej pomiędzy narodami Europy, która, jak oświadczył, stoi przed wyborem pomiędzy pokojem i rozkwitem, a upadkiem i chaosem.

### Ruch separatystyczny w Bawarii.

BERLIN, 24. VIII. (Aw). Organ nacjonalistycznego związku bawarskiego, omawiając ostatnią zmianę gabinetu w Berlinie, przytacza słowa przywódcy bawarskiej partji ludowej postać Halda, który oświadczył, że obalenie rządu Cuno i jego gabinetu, prowadzącego politykę zagraniczną w myśl żądań nacjonalistów, zmusi Bawarię do zrzeczenia się jakiegokolwiek kooperacji z Rzeszą Południową. Niemcy wówczas musiałby się stać podwaliną nowych Niemiec. Artykuł kończy się oświadczeniem, że nadszedł czas, aby zarówno Held, jak i oparty na jego partji rząd bawarski, dotrzywali słowa.

### Katastrofa przemysłu niemieckiego.

BERLIN, 25. VIII. (Aw). Jak wiadomo, przed ustąpieniem gabinetu Cuno Reichstag w nadzwyczajnym tempie uchwalili szereg podatków i podwyższył istniejące, pragnąc położyć wreszcie kres zachwianej równowadze budżetu, w którym na 50 mk. wydatków państwowych przypadała zaledwie 1 mk. dochodów. Dziś okazuje się, że wszystkie te uchwały podatkowe są bez znaczenia. Mianowicie podatki płacone są z kredytów, które bank Rzeszy udziela bez najmniejszych ograniczeń przemysłowcom, dzięki potęgającej się z dnia na dzień produkcji nowych pieniędzy papierowych. Znamienne jest, że przemysł niemiecki, mimo udzielanych zapomóg nie przestaje skarżyć się na swe „ubóstwo i niemożność płacenia podatków”, żądając dalszego zwiększania udzielanych mu ogromnych kredytów.

Nadto przemysł prowadzi bardzo ostrą walkę przeciwko Związkowi robotniczym, domagającym się przystosowania zarobków do deprecjacji pieniądza i wywołanej tem

drożyzny. Ta walka przemysłu prowadzona jest w sposób tak bezwzględny, że grozi się robotnikom natychmiastowym unieruchomieniem zakładów przemysłowych. Dość tu należy, że niema dziś w Niemczech artykułu, któryby fabrykant kalkulował inaczej niż w markach złotych.

Rząd Stresemanna dotychczas niczego nie zdziałał, a dopiero działać zamierza, aby zapobiec temu stanowi rzeczy. Nic więc dziwnego, że fala goryczy i wzburzenia wśród najszerszych mas narodu niemieckiego staje się z godziny na godzinę coraz bardziej groźna.

### Bezrobocie

BERLIN, 24. VIII. (Aw) Berliński urząd pośrednictwa pracy komunikuje, że obecna sytuacja gospodarcza cechuje pogorszenie się bezrobocia. W tygodniu bieżącym liczba ogólna zapisanych w biurze pośrednictwa pracy wynosi 67.274 osoby, w tygodniu poprzednim 63.929.

### Za granicę—po żywność.

LONDYN, 25. VIII. (Aw). Rząd holenderski widział się zmuszonym poważnie wzmocnić posterunki wojskowe na granicy holenderskiej, ponieważ gromady Niemców wpadały na miast pogranicznych, wykupując za każdą cenę wszelką żywność.

## Pamięci E. hr. Tyszkiewicza.

Akurat przed półwiekiem, dn. 27 b. m. najcięższe drogie wzgórze cudnej Rosy wileńskiej zawarło zwłoki Eustachego hr. Tyszkiewicza, znakomitego zasług badacza przeszłości krajowej, autora prac cennych, Muzeum starożytności w Wilnie twórcy a świetnej Komisji do badań odnośnych prezesa. Poszedł ostatni do tego wspólnego kurhanu co zmieścił już prochy tak bardzo szanowne: Mich. Homolickiego i Mik. Malinowskiego, historyków, Ad. Jochera, bibliografa i Ludw. Kondratowicza, wielkiego liryka i gawędziarza wierszem i prozą, pisarza, co w krajoznawstwo wniknął ojczyście. Za parę tygodni Wilno przypomni 100-nią rocznicę urodzin Syrokomli, ale jeszcze nie poinnikiem co ma kiedyś (!) stanąć wprost domu gdzie zgasł nasz poeta, a może przypomni go Wilenko w czas chociażby zaprojektowaną przy ulicy Królewskiej tablicą pamiątkową? A na kurhanie Rosy nikt z dostojnych współpracowników komisji starożytnej Eustachego Tyszkiewicza (w latach 1855—65 istniała—aż do zniweczenia przez generałów Murawjewa i Stołypina jej działalności i ogolocenia na rzecz Moskwy pięknego ongi Muzeum z naszych pamiątek narodowych, bezcennych skarbów kultury polskiej i sztuk), nikt—powtarzam—nie posiada tutaj godnego siebie artystycznego pomnika. Głęboki badacz Wilna on, za życia anonimowy, Homolicki nie ma tu nawet nagrobka! A wiem, że właśnie pochowany, tu najpierwszy—w r. 1861-m.

E. Tyszkiewicz ma obeliskowy z krzyżem u szczytu pomniczek (nie jest to więc

nagrobek w formie wielkiego kamiennego krzyża, jak błędnie stale go tak określa „Przewodnik po Wilnie“), nosi on na sobie jeno daty urodzenia: 6 kwietnia 1814 r. i śmierci—13 (25) sierpnia 1873—a nie z tytułów do wielkich zasług, które uwieńczyła spleta z koroną hrabiowską korona męczeńska uczonego—patrioty, którego dzieło i wolę fundatorską nadniszczyły tragiczne losów i dziejów Kraju koleje. U stóp jego nagrobka widnieje napis troszkę dziwny: „Boże, bądź miłoścem mnie grzeszemu!“ A czy społeczeństwo nasze nie poczuwa się do większego wobec czcigodnego archeologa grzechu, niż on wobec Boga? Powiedzmy ze skruką: czy pomyśleliśmy o godnym uczczeniu pamięci Tyszkiewicza o wskrzeszeniu w myśl jego niezapomnianych poczynań, co trwały tylko przez lat dziesięć,—przywrócenie i uzupełnienie jego dzieła. Może zresztą do tego pionierzy nowego bardziej postępowego ruchu naukowego przygotowują się,—a zbiory, ongi zdewastowane, znów się ukomplektują—powróconymi z muzeów Rumiancowskiego, Zbrojowni (pałaty) oraz innych rosyjskich zbiorów cudzej własności. Zbiory Tyszkiewiczowskie ograbiono powtórnie—w r. 1914 oraz—przez Niemców—w r. 1918.

Przy uniwersytecie Biblioteczne przechowują jakieś poważne jeszcze pono resztki muzeowe. Przyrodnicze kolekcje przewieziono do zakładu przy kolegium Czartoryskich przy ul. Zakrętowej To dobrze. Wiedza się specjalnie Z części zbiorów antropologicznych powstała pracownia. Ogół szerszy dziś nie ma jak dawniej swego Muzeum osobliwości Zbiory połączonych muzeów Towarzystw Przyjaciół Nauk i Muzeum Nauki i Sztuki w pewnej mierze zapełniają lukę w naszej kulturalno-oświatowej działalności grupowania, zgromadzenia ratowanych od zagłady zabytków dzieł sztuki. Muzea przemysłowo-artystyczne i dzieł sztuki winne co rychlej powstać i ukształtować nasze sfery mieszczańskie. Ratować okazy rzemieślnicze, zabytki cechowe będzie naszym koniecznym zadaniem.

O pracy Eustachego Tyszkiewicza dla dobro nauki i starożytnictwa pomówimy w artykule następnym.

Sulimczyk.



Żądacie wszędzie oryginalnego  
KAKAO  
**Van Houten**  
Z powyższą marką fabryczną

## Gimnazjum

T-wa Rozpowszechniania  
wyształcenia średniego

w Wilnie ul. Dąbrowskiego 5.

EGZAMINY do wszystkich klas rozpoczynają się we wtorek 28 sierpnia o g. 9 rano.

Początek wykładów — 4 września o g. 9 rano.

Język wykładowy w klasach — wstępny, 1, 2, 3 i 4 — polski.

## Kobiety XIX wieku.

### ŻONA CEZARA.

(ciąg dalszy).

„Moi, je gagnais des batailles,  
Joséphine me gagnait des coeurs.“  
Napoléon

Dla Józefiny rozpoczęło się nowe życie. Stosunków mnóstwo, swoboda zupełna, lat dwadzieścia... Bywa, bawi się, a przedewszystkiem „interesuje“ znaną całą stolicę swoją przeprawą z mężem, Młoda, niezmiernie urocza, zalotna, z bujnym temperamentem, jakżeby nie miała uledeć—pokusom? Dajmy pokój imionom i nazwiskom, których nawet kilka wymieniamy niedyskretni historycy. Nie w tem rzecz, tylko w tem, że Józefina wydaje tak dużo, tak dużo, że aż zaczyna jej nie wystarczać renta mężowska, oraz pomoc pieniężna, nadsyłana przez ojca z Martyniki. Pięknego poranku tryb życia—prowadzony przez nią w Paryżu staje się niemożliwym. zabiera się i jedzie do ojca. Spędza dwa lata w niesłychanie nudnej miejscinie, a po ojca śmierci wraca do Paryża szukać—zblżenia się z mężem.

Czasy zaczynały być burzliwe, co się zowie. Beauharnais wykirował się na wielkiego człowieka; dość powiedzieć, że został prezesem Konstytuanty. Liberalne,

niemal rewolucyjne, jego mowy głośnie echem rozbrzmiewały po całej Francji. Odrzuca tekę ministra wojny i — on, pierwszy pjonier Rewolucji — pada ofiarą dekretu, wykluczającego szlachtę z wyższych rang wojskowych. Był to już rok 1793-ci. Beauharnais broni się, powołuje się na całą przeszłość swoją jawnie republikańską nadaremnie. Oskarżony o „zdradę stanu, zostaje uwięziony, a ponieważ wyszły na jaw jego konszachty z eks-żoną, tedy do tegoż samego więzienia dostaje się eks-margrabina Józefina. Pojednanie nieuniknione! I byłoby do tego przyszło, gdyby w więzieniu Karmelitów, wśród kilku-dziesięciu wielkich panów, dam wielkiego świata, deputowanych, praczek, adwokatów, dentystów i t.p. nie znajdowali się: piękny generał Hoche, oraz panna de Custine. Józefinie przypała okrutnie do gustu piękny generał, a margra biemu panna. Ówczesna atmosfera więzienna, z której wychodziło się... na gilotynę, przesycona była gorączkowym erotyzmem. Co się działo po więzieniach z czasów Wielkiej Rewolucji, co się działo!...

Beauharnais skazany został na śmierć i ścięty był wspólnie z pięćdziesięciu pięciu towarzyszami więziennymi (lipiec 1794). Józefinę wypuszczono na wolność. Podobno już ucięto jej włosy i dzień egzekucji był naznaczony. Ale to arabeski legendy. Wystarczy, iż przeżyła naprawdę straszne chwile. A jednak więzienie nie wywarło na nią wpływu tak doniosłego, jak wspo-

mniany pobyt w klasztorze. Wyszła z więzienia czem była i miała pozostać, kobietą słabą i powabną, istotą wykwinną i rozkoszną, dla uciechy ludzkiej stworzoną. Czy z uciechy tej korzystał Hoche? Mówiono i pisano o tem; w każdym razie uciecha to była nader krótka, to dowiedziono jest, iż po wyjściu z więzienia bawił Hoche w Paryżu dni zaledwie piętnaście, a odjeżdżając do armji zabrał ze sobą Eugenjusa Beauharnais w randze adjutanta.

Została Jozefina w podparyskim Fontainebleau z córką i — bez pieniędzy. W każdym razie z bardzo ograniczonymi środkami. Cioca Renaudin, nieoceniona ciocia, pożyczyła pięćdziesiąt tysięcy franków i można było sprawić sobie suknie, nając powóz. Kwiatami ukochanymi przystroić mieszkanie oraz nawiązać stosunki towarzyskie. Tak, ale i ciocia nie była kopalnią bezdennej! Należało pomyśleć o przyszłości. Przywykło się do zamożności, ba, do zbytku, do nieliczenia się z groszem. Któż miał teraz zewnątrz taką egzystencję, gdy nie stało rent i zamorskich subsydjów? Pani Tellien, z którą zaprzyjaźniła się Józefina serdecznie, miała te same gusty i potrzeby ani na włos nie kochała mniej zbytku i rozrzutności, ani na jotę nie miała więcej zasad religijnych i moralnych i — poradziła przeciw sobie znakomicie! W najkrytyczniejszej chwili rzuciła się w objęcia republikańskiego, wszechmocnego prokonsula. Pod względem krytyczno-

ści, sytuacja Józefiny miała niejedną cechę analogiczną. Pani Tallien, z przyjacielską uprzejmością, zaznajamia Józefinę — z Barras'em.

Barras, wielki pan, grający świetną rolę republikanina, zapewniającą mu, na wysokim stanowisku, dogadanie epikurejskim upodobaniom, wiodł żywot co się zowie magnacki, wzorowany na najjaskrawszych tradycjach arystokratycznych XVIII wieku. Prezydent Dyrektorjatu nie odmawiał sobie żadnego zbytku. Podobala mu się Józefina. I na ten zbytek mógł sobie pozwolić! Dbał o wykwinny ton salonów swoich; Józefina miała wszelkie kwalifikacje na czynienie ich honorów z wyszukaną dostojnością i dystynkcją. Aby jednak jakie takie zachować pozory, wynajmuje dla niej Barras un hôtel, pałacyk przy ulicy Chantierine (4.000 fr. rocznie), a właśnie w chwili (jesień 1795), gdy chleba funt kosztował w Paryżu 22 franki! Nie dość na tem: rzeczywisty pan i władca Francji ówczesnej otwiera Józefinie kredyt u własnych dostawców i bankierów, a dodawając zbytkownie, jak skwapliwie ona ze zrodeł tych korzysta. Na zebraniach u Barras'a gra pierwszą rolę, strojna, uśmiechnięta, dystyngowana, przeczudna. „U siebie“ organizuje przyjęcia, których dobry ton i wykwinność szeroko słyną.

Czesław Jankowski.

## Z państw Nadbałtyckich.

## II Litewska wystawa.

KOWNO. Dnia 26 sierpnia nastąpi otwarcie drugiej litewskiej rolniczo-gospodarczej wystawy w Kownie. Wystawa potrwa do 3 września. Przygotowania są ogromne: Urządzone 40 pawilonów, rząd wydał rozporządzenie organom samorządowym sprowadzenia za każdej gminy od 100 do 150 ludzi, dla których przygotowano lokale i wikt. Komitet wystawy zamierza zorganizować obwożenie cudzoziemców po Kowieńszczyźnie. Będą monstrowane: 1) maszyny rolnicze, 2) konie i bydło, (koni 80 bydła 150 sztuk) 3) gospodarstwo mleczne, 4) ogrodnictwo, i sadownictwo 5) pszczelnictwo, przemysł rybny i ptaki, 6) gospodarstwo leśne i torfowe, 7) budownictwo, 8) wyroby szklane, 9) różne maszyny, 10) wyroby skór, 11) tkaniny i galanteria, 12) wyroby chemiczne, 13) przemysł ludowy. Prócz tego utworzono oddział statystyki i literatury rolniczej. (WILBI).

## Lotewsko-estońska umowa handlowa.

RYGA. Przed paru dniami udała się do Tallina (Rewla) Delegacja Rządu lotewskiego do prowadzenia pertraktacji w sprawie zawarcia umowy handlowej z Estonją. Umowa ta projektowana była już od dawna, zawarcie jej stawało na przeszkodzie stanowisko Estonji, która się stale powstrzymywała i szukała różnych przeszkód. Estonja bowiem od wiele wcześniej od Łotwy ustabilizowała swe wewnętrzne stosunki handlowe i finansowe. Geograficzne położenie Tallina (Rewla) przyczyniło się do tego, że jako port odegrywał zaczął on o wiele większe znaczenie od Rygi. Cały tranzyt Rosji skierowano na Tallin i przeto Estonja, mając ogromne dochody z cła, gospodarstwo świetnie się rozwijało i dużo wcześniej od Łotwy mogła w ten sposób przejść do spokojnego pokojowego rozwoju. Wspólne taryfy kolejowe, unia celna i inne ulgi projektowane przez rząd Lotewski mogłyby pozbawić Tallin, a przeto i Estonję całą, czerpiącą ze swego portu główny dochód państwowy, stanowiska dominującego. Rząd lotewski również się obawia zniesienia granicy celnej ze względu na o wiele słabszy stan przemysłu drzewnego na Łotwie w porównaniu z Estonją. Przepuszczając przeto, że w ewentualnej umowie wymienione będą towary, podlegające cłu na granicy i w ten sposób usunie się trudności zawarcia umowy. Wprowadzenie wspólnej taryfy celnej dla towarów podlegających cłu jest już przesądzone. Ma to ogromnie ułatwić walkę z kontrabandą, dotychczas ogromnie rozwinęta na lotewsko estońskiej granicy. Polska, która handel z obydwu państwami prowadzi, miałaby po zawarciu tej umowy łatwiejsze zadanie, gdyż traktowałyby ją obydwaj państwa jako pewną gospodarczą całość. (WILBI).

## Eksport jaj przez Libawę, a Kłajpedę.

RYGA. Dziennik lotewski „Kursemes Vards“ pisze: Po otrzymaniu przez Litwę Kłajpedy, stara się ona przeniesić tranzyt jaj z Libawy do Kłajpedy. Próba ta jednak nie udała się z tego powodu, że okazało się, iż wielkie okręty, ze specjalnym urządzeniem do przewożenia w stanie zamrożonym jaj i mięsa, nie zawijają do Kłajpedy, natomiast płyną wprost do Libawy. Dlatego też Litwa będzie musiała wyeksportować znajdujące się w Kłajpedzie transporty jaj do Libawy, skąd na wielkich okrętach zostaną odwiezione do Anglii. Ponieważ zbyt jest drogo odsyłać jaja z początku do Kłajpedy potem do Libawy, dlatego też Litwa, jak uprzednio, będzie wysyłała jaja wprost przez Libawę. (WILBI).

## Konferencja banków.

RYGA. W Tallinie (Rewlu) odbędzie się konferencja dyrektorów centralnych banków państw bałtyckich. (WILBI).

## Przyjazd Noreszewiczusa do Kowna.

KOWNO. Przychył tu mianowany na stanowisko ministra komunikacji przedstawiciel Litwy w Londynie Norus Noreszewiczus. Kandydat na jego poprzednie stanowisko nie został jeszcze wyznaczony. Przepuszczają, że p. Norus Noreszewiczus będzie musiał odbyć podróż do Stanów Zjednoczonych w celu uregulowania długów państwowych Litwy. (WILBI).

## Generalny konsul duński w Kownie.

KOWNO. Dnia 14 sierpnia rząd litewski otrzymał zawiadomienie o mianowaniu dotychczasowego duńskiego konsula p. Birynga generalnym konsulem na Litwie Kow. Interesy duńskie na Kowieńszczyźnie o tyle się rozwijają, że założono kilka ferm duńskich, wydzierżawiono duńczykom kilka majątków i dano koncesję na budowę cukrowni. (WILBI).

## KRONIKA.

## WILEŃSKA.

— Gen. Konarzewski wezwany do Warszawy. „Kur. Por.“ podaje: Dowiadujemy się że gen. Szeptycki wezwał telefonicznie do Warszawy gen. Konarzewskiego, któremu proponuje D. G. K. I.

— Z podróży konserwatorskiej. Przed kilkoma dniami powrócił z urlopu kierownik Oddziału Sztuki w Delegaturze Rządu prof. E. Remer, który uprzednio, przed rozpoczęciem swego urlopu, odwiedził województwo Nowogródzkie, w celu zbadania zabytków, ich stanu i na tej podstawie sporządzenia planu robót konserwatorskich. Podróż prof. Remera trwała około 2 tygodni. Obecnie po powrocie, dzięki uprzejmości prof. Remera, mieliśmy możliwość uzyskania szeregu szczegółów niezmiernie ciekawych ze względu na miejsce urodzin Adama Mickiewicza, dotyczących stanu zabytków pozostałych po nim. Po przybyciu na miejsce do Nowogródka i odbyciu konferencji z miejscowymi władzami wojewódzkimi zwiedzono i zbadano stan domu Mickiewicza, ruiny b. zamku nowogródzkiego, stan robót restauracyjnych kościoła farnego, klasztor OO. Dominikanów, kościół po franciszkański, obecnie cerkiew prawosławna, b. klasztor OO. Jezuitów, synagogę, górę Mendoga, następnie cały szereg innych gmachów, posiadających charakter zabytków, a stan których wymaga koniecznej opieki. Z Nowogródka udano się przez Sopicowo do Tuhanowicz, gdzie skonstruowano kompletną dewastację pamiątkowego dworu Wereszczaków, oraz parku w powoju działań wojennych, w latach 1915—1918. Zwiedzono również Swież, gdzie skonstruowano rozpaczliwe wprost zniszczenie drzewostanu otaczającego jezioro przez miejscową ludność. Zwiedzono Walówkę, Czombrów, gdzie się znajdują zabytki z XVIII wieku, jak dworek, cerkiew, w końcu zaś podróży dotarto do Iśzholdzi, gdzie się znajduje kościół, dobrze zachowany, jeden z zabytków epoki gotyckiej na kresach. Również odwiedzono Mir, gdzie zbadano stan robót restauracyjnych dokoła zamku Mirskiego. Zwiedzenie tak dużego terenu, zarejestrowanie zabytków, zbadanie ich stanu, pozwoli Oddziałowi Sztuki opracować plan robót konserwatorskich, zmierzający do utrzymania zabytków w należytym stanie i ich ochronę przed dalszym niszczeniem. (A. W.).

— J. M. Rektor Alfons Parczewski powrócił wczoraj po dziesięciodniowej nieobecności do Wilna. J. M. bawił w sprawach uniwersyteckich w Warszawie.

— Pałac Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej przy ul. Uniwersyteckiej 8, publiczność może zwiedzać każdorazowo od 10—2 p.p. prócz Świąt świątecznych.

— Uzdrowisko Akademickie. Sekretarjat Bratniej Pomocy Zamkowa 22 przyjmuje obecnie w godzinach zwykłych zapisy na wczesną do uzdrowiska akademickiego. Osoby pragnące skorzystać jeszcze z ferii letnich mogą się zgłaszać w czasie najbliższym do Sekretarjatu, gdzie otrzymają szczegółowe informacje o warunkach pobytu w uzdrowisku.

— Walka z lichwą i spekulacją. Władze administracyjne prowadzą intensywną walkę z wszelkimi objawami lichwy i spekulacji. Ostatnie jej wyniki świadczą, że na wzrost drożyzny wpływa w ogromnym mierze magazynowanie ogromnych ilości produktów spożywczych, jak cukier, mąka t. p. przez spekulantów, nie zaś brak zasadniczy tych artykułów. Bezwzględne stosowanie ustawy o walce z lichwą i spekulacją niewątpliwie położy tamę dalszemu wzrostowi drożyzny, a nawet przyczyni się do spadku cen na niektóre artykuły. (A. W.).

— Z Konserwatorium Muzycznego. (ul. Orzeszkowej 9). Do personelu nauczycielskiego Konserwatorium Muzycznego w Wilnie przybywa kilka nowych sił nauczycielskich, a mianowicie do klasy fortepjanu: prof. prof. Konserwatorium Petersburskiego Kimont—Jacyno i Ryłto—Kaduszkiewicz. Pozatem został ponownie zaangażowany prof. Ludwig; reżyser i artysta operowy, który pozostaje w Wilnie na bieżący rok szkolny.

Otwierają się klasy wszystkich instrumentów dętych.

— Zabawa Ligi Żegluga. Wileński Oddział Ligi Żegluga Polskiej urządza dziś w

TEATR POLSKI DZIS (Lutnia).  
WYSTĘPY  
K. JUNOSZA-STĘPOWSKIEGO  
„BANCO“ komedia Savoir'a w 3 akt.  
TEATR LETNI DZIS (Ogr. Bernard).  
WYSTĘPY  
LODY ROGIŃSKIEJ  
„Wróg kobiet“ operat. w 3 akt. Elsnera.  
Początek o godz. 8-mej wiecz.

dniu 26b.m. w ogrodzie Pobernardyńskim wielką zabawę na rzecz Floty Polskiej z programem bardzo urozmaiconym:

1. Loteria fantowa.

2. Pawilon morski w którym będzie przedstawiony stan naszej floty wojennej i handlowej, urządzenia portowe, warsztaty okrętowe, stacje hydroplanów i t. d.

3. Wieczorem będą wyświetlane obrazy dotyczące morza i floty, poprzedzone odpowiednią prelekcją.

## TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (Lutnia). „Banco“ komedia Savoir'a ujrzy dziś poraz drugi światło kinkietów. Humor, finezja, subtelność opracowa. i szczegółów w każdym gęście świętego gościa są tą atrakcją, która ściga tłumnie publiczność.

— Teatr Letni (w ogrodzie Bernaradyńskim). Dział po raz drugi operetka Ejslera „Wróg kobiet“, z p. Lodą Rogińską i p. Józefowiczem odtwórcami ról tytułowych. „Wróg kobiet“ posiada interesującą treść libretta i piękną muzykę Reżyserja p. Józefowicza. Atrakcją wieczoru jest taniec Normandzki p. t. „Wagabunda“, w wykonaniu p. Niemiżanki i p. Morawskiego. Orkiestra pod kierunkiem p. A. Wilińskiego.

— Przyszły sezon teatralny. Jak się dowiadujemy, teatralny sezon otwarty zostanie przedstawieniem „Strasznego Dworu“ w Teatrze Polskim na Pohulance w dn. 15 września b. r. Dramat w tym teatrze otwarty zostanie przedstawieniem „Irydona“. Operetka w Teatrze Letnim w ogrodzie po-Bernardyńskim z dn. 1-go września przeniesie się do teatru na Pohulance. W ten sposób teatr na Pohulance będzie służył operze, operetce i dramatom, w teatrze Lutnia zaś nadal pozostanie dotychczasowy repertuar. Dyrektor teatru p. Franciszek Rychłowski złożył w tych dniach Oddziałowi Sztuki w Delegaturze Rządu memoriał w sprawie przyszłego sezonu, projektując powyższe daty otwarcia tego sezonu. (A. W.).

## KRADZIEŻE I WYPADKI.

— Konie roznośli. Dn. 25 b. m. koło dworca kolejowego spłoszone konie poniosły wóz, w którym jechali wozni kolejowi Wincenty Katalowicz i Józef Wysocki. Ci wskutek przedkolejnego wypadku na bruk ponieśli ciężkie uszkodzenie ciała. Wzywane pogotowie odwiezło Wysockiego do szpitala św. Jakóba, zaś Katalowicza jako mniej skaleczonego odwieziono do jego mieszkania.

— Niefortunny upadek. Dn. 25 b. m. przez nieostrożność upadła zakonnica 50 letnia Benedykta Bandurska, łamiąc sobie rękę. Wzywany lekarz pogotowia poszkodowanej udzielił pierwszej pomocy.

— Napad. Dn. 24 b. m. na przechodzącą ulicą Łokiek Gustawa Sroczyńskiego (Łokiek 3 m. 8) napadł jakiś osobnik, który usiłował zrabować ubranie i pieniądze, lecz przestraszony przez przechodniów dał strzał z rewolweru poczem zbiegł.

— Samowolne przejście granicy. Policja 3-go kom. zatrzymała Stanisława Augustynowicza, który samowolnie przeszedł polsko-litewską granicę.

— Na gorącym uczynku. Dn. 24 b. m. został ujęty na gorącym uczynku włamujący się do zamkniętego wagonu ładowanego bydłem Władysław Kowalski (Kłonowa 20).

— Włóczęgostwo. Policja 7-go kom. zatrzymała za włóczęgostwo Włodka Goldberga.

— Amatorzy bielizny. E. Szumskiej (Stomianka 13) skradziono bielizny nn. sumę 10 mil. marek.

— Zofii Romanowskiej (Raduńska 53) skradziono bielizny wartości 14 mil. mk.

## Z CAŁEJ POLSKI

— Zjazd katolicki w Katowicach. Od 8-go do 9-go września odbędzie się w Hucie Królewskiej zjazd katolicki. W zjeździe weźmie udział kilku biskupów polskich, z przemasem kardynałem Dalborem na czele, oraz liczny zastęp delegacji z całej Polski. W czasie zjazdu otwarta zostanie w Królewskiej Hucie wystawa polskich wyrobów przemysłu kościelnego (szaty liturgiczne, ozdoby z ołtarzy, przybory kościelne i tp.). Uczestnicy zjazdu zwiedzą przy tej okazji zakłady wielkiego przemysłu włókienniczego. (A. W.).

— Dyrekcja państwowego Seminarjum dla nauczycieli szkół zawodowych w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej Nr. 27b zawiadamia, że dnia 3 września b. r. rozpoczyna się egzaminy wstępne na pierwszy semestr Seminarjum.

Całkowity kurs nauki trwa 2 i pół roku czyli 5 semestrów. Wymagane kwalifikacje: ukończenie 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub ukończenie szkoły zawodowej albo też wykształcenie równoważne wyżej wymienionym.

Podania o przyjęcie, z dołączeniem metryki urodzenia, świadectw szkolnych oraz 2 fotografii, przyjmowane będą do dnia 31 sierpnia włącznie.

Egzaminy wstępne z języka polskiego, matematyki i fizyki w zakresie 6 klas gimnazjum obowiązuja wszystkich kandydatów. Nauka w Seminarjum jest bezpłatna.

— Z Uniwersytetu Lubelskiego. Wpisy dla nowostępujących w r. akad. 1923/24 do Uniwersytetu rozpoczynają się dn. 1 września i będą trwały do 22. IX. b. r. Uroczysta inauguracja roku akademickiego odbędzie się w dniu 7 października. Wykłady rozpoczną się na wszystkich wydziałach 1) teologicznym, 2) prawa kanonicznego i nauk moralnych, 3) prawa i nauk społeczno-ekonomicznych, 4) nauk humanistycznych, w dniu 8 października b. r.

— wielki wybuch elektrowni. W Kostorzynie skutkiem wybuchu elektrownia doszczętnie zdemolowana, jedna osoba zabita dwie ciężko ranne. Miasto bez światła. (A. W.).

## ZE ŚWIATA.

— Brak służących w Paryżu. Pomyślny paryski „advokat w spódnicy“ pani Flur-Balossy, wpadł na pomysł zaradzeniu kolosalnemu brakowi służących, pokojówek, kucharek, piastunek, przez założenie stowarzyszenia, które miało do tych zajęć sprowadzić murzynki.

Stowarzyszenie to sprowadziło rzeczywiście w ciągu niespełna lat dwóch przeszło 300 dziewcząt murzyńskich do Paryża, gdzie otrzymały służbę po zamożnych domach i na bardzo dobrych warunkach. Niestety, próba się nie udała. Zaledwie połowa z tych murzynek okazała się jako tako uzdolnioną do służby. Reszta, albo opuściła przedko swych chlebodawców oraz drogę cnoty, albo też okazała się niemożliwą ze względu na swe próżniactwo i krnąbrność.

Pani Fluhr-Balossy zamierza obecnie sprowadzić do Paryża Polki i Czeszki, aby zaradzić panującej tam „mizerji“ na punkcie niewieściej służby, dla której w tej chwili jest wolnych 140.000 miejsc w stolicy Francji.

## ŻYCIE SPORTOWE.

Wileńska „Lauda“ rozgrywa dziś we Lwowie match z „Pogonią“ o mistrzostwo Polski.

Nowa gwiazda.

Francuzka, Zuzanna Lenglen, mistrzyni świata w tenisie, najpopularniejsza tenisistka na obu półkulach znajduje prawdopodobnie niebezpieczną przeciwniczkę w nowej gwiazdeczce Ameryki p. Helenie Wills. Miss Wills pochodzi z Kalifornii. Liczy sobie lat 17 ledwie i zdążyła już zwyciężyć słynną Mallory w szampionacie amerykańskim 6-2, 6-1.

## Bunt wojsk hiszpańskich.

MADRYT, 24. 8. W Maładze, skąd miały nadejść posiłki hiszpańskie do Marokko, wybuchł bunt oddziałów piechoty, które nie chciały pójść do Marokka. Żołnierze zamordowali jednego oficera. Musiano powołać silne kontyngenty wojska, aby przywrócić porządek. Sprawców buntu aresztowano. Pomimo to jednak, wojska nie zostały odtransportowane na plac boju, co zaszkoził ogromnie sytuacji hiszpańskiej w Marokko, gdzie dotychczasowe wojska znajdują się tam w krytycznej sytuacji.

## TELEGRAMY.

Zlikwidowanie zaburzeń w Grecji.

WIENIĘ, 25.8. (Aw). Poselstwo greckie w Wiedniu otrzymało telegraficzne doniesienie z Aten, że strajk generalny w Grecji, który zaostrzył położenie polityczne i zaniepokoił opinię publiczną, został we czwartek zlikwidowany.

Zgon prezydenta ministrów Japonji.

TOKJO, 24. VIII. (PAT). Prezydent rady ministrów, baron Kato, zmarł.

Evakuacja Konstantynopola.

PARYŻ, 25.8. (Pat). Donoszą z Konstantynopola, że wysocy komisarze koalicyjni zawiadomili władze tureckie, że dzisiaj rozpocznie się ewakuacja Konstantynopola oraz Czanaku.

Przedłużenie dnia roboczego.

BERLIN, 24.8. (Aw). Według wiadomości z Genewy, szwajcarska rada związkowa uchwaliła przedłużyć dotychczasowy czas zajęć na kolejach związkowych od 8, względnie 9, godzin do 8 i pół, względnie 9 i pół, godzin.

Ameryka interesuje się tatarską republiką.

MOSKWA, 23-8. (Pat). Amerykańscy senatorowie Kin i Lyd przybyli do Kazania, gdzie zwiedzają instytucje republiki tatarskiej.

Ciągły niepokój w Gdańsku.

GDANSK, 25.8. (Aw). Ze względu na rosnącą drożyznę, pracownicy handlowi żądali od pracowników wypłaty siedmiokrotnie pensji lipcowej, tytułem dodatku na miesiąc sierpień.

Strejk robotników rolnych w powiecie

Redakcja i administracja „Słowo“  
POLECA SUMIENNEGO I UZDOLNIONEGO BIURALISTĘ.  
OFERTY POD „A. S.“ DO  
ADM. „SŁOWA“

Wielkich Żuław został już prawie zlikwidowany. Natomiast strajk rolny w pow. Wyżyny Gdańskiej trwa w dalszym ciągu.

**GDĄSK, 25. VIII. (Aw).** We czwartek i w piątek z powodu braku pieniędzy w kasie miejskiej wybuchło niezadowolenie wśród urzędników i nauczycieli, którzy nie mogli odebrać przynależnej im wypłaty. Ponieważ niezadowolenie przybierało coraz bardziej niepokojący charakter, wezwano policję bezpieczeństwa, która usunęła urzędników z gmachu kasy miejskiej. W kołach urzędniczych i nauczycielskich wywołało to ogromne oburzenie.

**GDĄSK, 25. VIII. (Aw).** Prasa niemiecka w Rzeszy i dzienniki niemieckie w Gdańsku przeżywają obecnie ostry kryzys finansowy z powodu zwiększenia kosztów robocizny i papieru. Aby podtrzymać tę prasę Rząd niemiecki postanowił przyjąć

jej z pomocą w postaci dostarczenia papieru oraz ustanowienia celnych ulg. Senat Gdański zwrócił się do Rządu Rzeszy o taką pomoc dla prasy niemieckiej w Gdańsku i otrzymał przyrzeczenie, że prasa Gdańska korzystać będzie z ulg przyznanych dziennikom niemieckim.

**Odmowa Litwy.**

**KOWNO, 24.8. (Pat).** Oficjalny organ „Lietuva“, omawiając notę konferencji ambasadorów w sprawie Kłajpedy, donosi, że odpowiedź rządu litewskiego na pismo Konferencji Ambasadorów będzie odmowną, zawierając bowiem będzie propozycję podjęcia na nowo układów w sprawie Kłajpedy.

**Nowy kierownik P.A.T.**

W dniu 23 b.m. naczelne kierownictwo P.A.T. w zastępstwie p. Piotra Goreckiego

objął po powrocie swoim z urlopu, jako najstarszy rangą urzędnik, dotychczasowy kierownik wydziału p. Aleksander Grott.

**Strejk w kopalniach czeskich.**

**PRAGA, 24.8. (Pat).** Tutejszy komitet strejkowy górników zawiadamia o zerwaniu rokowań z właścicielami kopalń.

**Ofiary.**

Na żłobek p. Brenszejnowej — Helena i Zygmunt Nagrodzcy mkr. 500.000.

**WARSZAWSKA GIEŁDA**  
urzędowa 25 sierpnia b. r.

Dolary 2 8000  
Przekazy: NewYork 248.000

Berlin	0.047-0.0511
Londyn	1.131.000
Paryż	14.100-14150-14.100
Wiedeń	351
Praga	7.295
Belgia	11325-11.250
Szwajcaria	44775

Tendencja utrzymana.

**GDĄSKA GIEŁDA**

urzędowa 25 sierpnia b. r.

Marka polska	2.144-2.155
Przekazy: Warszawa	1995-2005
New-York	5187000-5213000
Londyn	23940-24060
Poznań	1995-2005

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

# Zabawa Ligi Żeglugi

**Wileński Oddział Żeglugi Polskiej urządza dziś w dniu 26 b. m.**

**W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM WIELKĄ ZABAWĘ NA RZECZ FLOTY POLSKIEJ.**

**Program bardzo urozmaicony:** 1) Loteria fantowa — 2) Pawilon morski, w którym będzie przedstawiony stan naszej floty wojennej i handlowej, urządzenia portowe, warsztaty okrętowe, stacje hydroplanów i t. d. — 3) Więcozorem będą wyświetlane obrazy dotyczące morza i floty, poprzedzone odpowiednią prelekcją.

ZARZĄD.

## LECZNICA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, Wileńska 23

12 PRZYCHODNI PRYJMUJĄ LEKARZE SPECJALIŚCI: Choroby dziecięce od 11-1; choroby wewnętrzne od 12-4; chirurgiczne 1-2; kobiece od 11-1; oczu 10-2; uszu, nosa, i gardła —3; zębów 10-11; skórne i weneryczne 2-3; nerwowe 1-2; W SZPITALU oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i POŁOŻNICZY.

**Gabinet Roentgena i Elektro-medyczny** (od g. 1-3). Leczenie promieniami, fotografów, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

**Pokoju**  
elegancko umeblowanego w srodmieście z osobnym wejściem z wygodami poszukuje od zaraz. Oferty „Bracia Jabikowscy“ Jagiellońska 2. Zarząd.

### Przetarg.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida niniejszem ogłasza przetarg na dzień 4-go września 1923 r. o godz. 12-iej na następujące roboty:

**A) W GARNIZONIE LIDA:**

1) W koszarach im. Gen. Rydza-Śmigłego 1szej grupy:

1. Pobudowanie stajni dla szpitala Rejonowego.
2. Dorobienie drzwi, ram okiennych, oraz oszklenie i pomalowanie olejno takowych w budynkach Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 33, 34, 35, 36, 38, 39 i 40.

2) Remont kapitalny budynku Nr. 12.

3) " " " " " 13.

4) " " " " " 32.

**III) Rejonowe Zakłady Gospodarcze w LIDZIE:**

1. Remont dachu szopy magazynu żywnościowego Nr. 1.

2. Remont dachu szopy magazynu żywnościowego Nr. 2.

**B) W GARNIZONIE WÓLKOWYSK:**

1. Przerobienie studni i postawienie pompy i wieży ciśnienia przy składach opałowych i magazynach żywnościowych.

2. Remont kapitalny studni obok pralni w koszarach im. Ks. Józefa Poniatowskiego.

3. Remont kapitalny piekarni garnizonowej budyn. Nr. 21.

4. Remont kapitalny magazynów żywnościowych Nr. 4, 6, 7 i 8.

5. Remont kapitalny budynków koszarowych Nr. 1, 2 i 4.

Blizszych informacji, jak również przeglądanie ślepych kosztorysów, wzorów ofert, ogólnych warunków przetargu i wykonania robót, udziela kierownictwo Rejonu w godzinach urzędowych.

Oferty należy ostatecznie w zalakowanych kopertach ze stemplem firmy u góry i odpowiednim nadpisem powinne być złożone w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Lida (Suwalska Nr. 11) do dnia 4-go września b.r. przed godz. 12-tą.

Wadium w wysokości 3 proc. od zaofiarowanej ogół. sumy należy złożyć w Izbie Skarbowej, kwit zaś dołączyć do oferty.

Oferty bez należytej opłaty stemplowej i bez załączonego kwitu na złożone wadium będą nieważnione.

Komisja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida

L. dz. 1249 Inż. z dn. 21-VIII-1923 r.

Lida, dn. 21-VIII-1923 r.

### Poszukuje się

wykwalifikowanego stenografa lub stenografki do agencji telegraficznej. Zgłoszenia piśmienne z podaniem curriculum vitae przyjmuje administracja „Słowa“ pod „STENOGRAF“

### FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH

## HANSA

(Kunstmöbelfabrik Hansa) 100 3-2057.

### GDĄSK.

GABINETY, JADALNIE, SYPIALNIE

Meble biurowe. Garnitury klubowe

— TELEFON 1895 TELEFON 5712 —

Specjalna fabryka eleganck. mebli.

Własne warsztaty dla robót rzeźbiarskich, tokarskich i wyścielanych.

Magazyn wystawowy, Gdańsk, Breitgasse 53

### „Wileńska Pomoc Szkoła“

Sp. z ogr. odp., Wilno, Biskupia 12, tel. 6-23 Składnica pomocy szkolnych i przyrządów laboratoryjnych

### POLECA:

z działu szkolnego

Przyrządy fizyczne, odczynniki chemiczne, tablice poglądowe, mapy, globusy, okazy wypchane ptaków i zwierząt, latarnie projekcyjne, globoskopy i przybory wycieczkowe.

z działu laboratoryjnego:

Szkoło laboratoryjne, mikroskopy, mikrofony, lupy, termometry, wagi precyzyjne i odważniki.

Przedstawicielstwo fabryki mikrofonów C. Reicha w Wiedniu. Wyposażalnia przezrocz.

### Pieniądze

naikorzystniej i najwygodniej ulokować wiadomość Tow. Handl. Zastaw. S-to Michalski. Nr. 1

### MOTORY ELEKTRYCZNE

na prąd stały i zmienny wszelkich napięć i wydajności, stale na składzie posiada

BIURO INŻYNIERSKIE Austr. Fabryki Dynamomaszyn

W Krakowie, Wolska 20. Tel. 3129 i 4230. Wystawiamy na III. Targach Wschodnich.

### Biedna wdowa

utrzymująca rodzinę, została okradzona z powierzonych jej pieniędzy, prosi więc litościwych ludzi o składkę pieniężną, gdyż takowe musi zwrócić właścicielowi, lub stracić posadę.

Laskawe ofiary przyjmuje Administracja „SŁOWA“ dla „M. A.“

### PLACE

Sprzedają się place w Poświętce na lotniska Maciejów, Wołyn, zakupi natychmiast jednego żywego pułacza. Uprasza się o złożenie ofert.

**Biuro sprzedaży węgla**  
M. Deull Wilno Jagiellońska 5. telef. 811.  
poleca **Węgiel** oraz **Koks** najlepszych kopalni dąbrowieckich, oraz słaskich do opału oraz celów technicznych  
Zamówienia tylko wagonowo.

D-r Med. **D. Zeldowicz** z Moskwy  
Kobieta-lekarz **D-r Szwarz-Zeldowicz** Przyjmoia: 12 i pół — 2 i 3-5  
przyjmuje od g. 10-1 i 5-8. Choroby kobiece, oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne; ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr 24.

**DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW“**  
w Wilnie, przy ul. Sadowej 6.  
**Hurtowa sprzedaż maki** żytniej i przennej i słodziej, wszelkich gatunków, sędzi, Manny kaszy  
—) przybył nowy transport (— **SŁONINY AMERYKAŃSKIEJ** po cenach tanich. Dla instytucyj — rabat.

Wieczorowe Kursy Maturalne i przygotowawcze im. **Piotra Skargi** w Wilnie, ul. św. Jańska Nr. 3. szkoła I piętro. (Godziny urzęd. od 4-9 popoł.) Wpisy na nowy rok szk. 1923-24. I. Kursy gimnazjalne, i realne do matury przygotowawcze do egzaminów z 6-ciu i 4-ch klas. II Kursu ogólnokształcące (grupy do wyboru). Informacje bezpłatnie. (Na odpowiedź piśmienną znaczki pocztowe).

**M**łodzieniec z 5-cio klasowym wykształceniem, pozostający bez środków do życia, przyjmie jakkolwiek pracę. Łaskawe oferty sub. „Młodzieniec“

**P**otrzebne mieszkanie (2 pokoje z kuchnią) bez mebli. Łaskawe oferty: na ul. Zarzeczną № 7 m. 6.

**AKUSZERKA z WARSZAWY** udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

**Dr. J. Bernsztejn.** chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9-1 i 4-8. ul. Mickiewicza 28 mieszk. 5.

**Lekarz-dentysta Jadwiga Piotrowska** powróciła i rozpoczęła przyjęcia od 10-2 i 4-6. Mickiewicza 22 m. 11.